



**6**  
ALBUM NA 25-LECIE POWIATU  
AUGUSTOWSKIEGO

**7**  
DLACZEGO RADNA SIGILLEWSKA  
WYSTĄPIŁA Z PIS?

**6**  
LIST KLUBU RADNYCH KOALICJI  
OBYWATELSKIEJ

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

# PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

PRZEGLĄD POWIATOWY -  
26 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!



NR 6 <sup>(1177)</sup> // 15 LUTEGO 24 R.



## Andrzej Zarzecki

## Nowy burmistrz Augustowa

**POZNALIŚMY NAZWISKO KANDYDATA NA URZĄD BURMISTRZA AUGUSTOWA, KTÓRY MA OGROMNE SZANSE WYGRAĆ Z MIROSŁAWEM KAROLCZUKIEM I ZAKOŃCZYĆ RZĄDY UGRUPOWANIA NASZE MIASTO. TYM KANDYDATEM JEST ANDRZEJ ZARZECKI, DOŚWIADCZONY SAMORZĄDOWIEC, SPOŁECZNIK I WIELOLETNI DYREKTOR AUGUSTOWSKIEGO CSiR. CZŁOWIEK Z NIEPOSZLAKOWANĄ OPINIĄ, STRONIĄCY OD INTRYG. ZNANY Z NIEZALEŻNOŚCI.**

Z Andrzejem Zarzeckim najbardziej kojarzą się dwa tematy. Pierwszy CSiR, czyli basen i stadion, którego przez lata był dyrektorem i z powodzeniem zarządzał wieloma obiektami miejskimi. Drugi to uczciwość, bo nawet najbardziej intensywne próby poszukiwania przeciwko niemu haków nie dadzą skutków. Zarzecki będzie reprezentował w nadchodzących wyborach Koalicję 15 Października, w tym Koalicję Obywatelską. Z rozmów kulturalnych wynika, że również prawicowe komitety proponowały mu start, co świadczy o jego wartości. Andrzej Zarzecki dał się poznać

jako człowiek broniący swoich idei i niedający się sterować. Być może dlatego tak bardzo było mu nie po drodze z aktualną władzą. Przez krótki czas przed laty był wicestarostą, a przez dwie kadencje członkiem zarządu powiatu. Obecnie jest dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

### Samodzielny kandydat nieuwikłany w żadne powiązania

-Jestem osobą całkowicie niezależną i nieuwikłaną w żadne powiązania biznesowe. Całkowicie obca jest mi koteria czy partykularne działania

różnych wspierających się grup interesu. Zawsze taki byłem i nigdy nie ulegałem próbom wywierania na mnie presji bądź nacisków. Zarządzając jednostkami miejskimi i powiatowymi byłem suwerenny w podejmowaniu decyzji, oczywiście korzystając z pomocy swoich pracowników i polegając na ich opiniach. Między innymi dlatego zdecydowałem się odejść z Centrum Sportu i Rekreacji, kiedy nie układała się moja współpraca z obecnym burmistrzem Karolczukiem i wspierającymi go radnymi -twierdzi Andrzej Zarzecki.

**Bartosz Lipiński**

### 3 Rolnicy protestowali na ulicach Augustowa

Rozmawialiśmy z jednym z organizatorów protestu. Zapytaliśmy go, dlaczego rolnicy zdecydowali się na ten krok, jakie są ich największe bolączki i postulaty.



### 2 Pączki toaletowe

Towarzysze Mirona przygotowują się do wyborów. Będą rozdawać pączki toaletowe.

### 5 Andrzej Zarzecki to najlepszy kandydat

Rozmowa z Leszkiem Cieślikiem, byłym burmistrzem Augustowa i liderem augustowskiej Koalicji Obywatelskiej.



**PĄCEK WYBORCZY MIROSŁAWA KAROLCZUKA Z ZATRUTYM NADZIENIEM**

4

**ZARZUTY KAROLCZUKA O KRADZIEŻ OKAZAŁY SIĘ BEZPODSTAWNE**

7

**HAMOWANIE KAROLCZUKA CZY ROZWÓJ ZARZECKIEGO?**

9



## Pączki toaletowe

-Aha! -Felek Skonopi wbijał wielką strzykawkę w kolejnego pączka. -Aha! Na biurku Mirona leżały stosy pączków, obok torebki i pudełka. Sławojek z Mironem stemplowali opakowania wielkimi pieczętkami. Napis głosił: „Pączek od Mirona, w smaku jak sen, zjedz jeden za dużo, masz tylek, że hen!”.

-Hasło przykuwa uwagę, jest zabawne i ma charakter wyborczy -zauważył Sławojek. -Pączek jako potrawa słona i słodka jednocześnie, zawierająca dużo tłuszczu, każdego wprawi w dobry humor. Ludzie będą się o nie zabijali. Każdy będzie chciał spróbować choćby jednego. Dobrze to Felek wymyśliłeś, że nasi radni na umowę je upieką. Będzie z tego kasa na plakaty i ulotki. Trzeba im tylko oddać za mąkę i olej.

-Bez przesady z tym olejem -Felek wbijał strzykawkę w kolejne pączki.

-Przecież mieliśmy olej z recyklingu od Czerniawskiej. Po frytkach jej został. Kilka wiader marmolady zebrały kilka lat temu dzieci dla bezdomnych, a że u nas nie ma bezdomnych, to zostało. Stały te wiadra gdzieś na strychu, teraz się przydadzą. Mąka była od znajomego piekarza, bo myszy mu weszły do worków i sanepid kazał wysypać. To wsypaliśmy do pączków. Tylko cukier musieliśmy kupić, ale to poszło z funduszu socjalnego. Niby do kawy miał być, ale pójdzie do pączków, bo kto wypije tyle kawy?

-A nie zatrujemy nikogo tymi naszymi pączkami? -Miron poczuł małe zaniepokojenie, ale nie przerwał pieczętowania opakowań.

-Słyszałeś, żeby kogoś zatrul olej po frytkach? Albo mała mysia kupa?

-Felek popatrzył na Mirona z wyrzutem.

-Wojsko stale je starą marmoladę i stare konserwy, i nie słyhać, by żołnierze umierali od tego.

-Kto nam rozniesie te pączki? -Miron jak zwykle był zupełnie niezorientowany.

-My we trójkę -Sławojek wskazał Felka i Mirona. -Jak już skończymy stemplować i nadziewać, zapakujemy pączusie w torebki i pudełka, i pójdziemy w miasto, by głosić imię Mirona i jego zastępców, by nasza sława zagościła w każdym zakamarku naszego miasta, by każdy mieszkaniec, gdy zje pączka, zagłosował na Mirona i na naszą zgrabną pączkę. By każdy mieszkaniec, nawet w środku nocy, wiedział, że Miron to jego dobrodziej największy, który mu pączka dał.

Jakiś czas potem trzej panowie z werwą szli po naszym mieście i zachęcali do jedzenia pączków. Ludzie z razu chętnie brali łakocie, lecz po spróbowaniu chowali je za plecy, by za chwilę wyrzucić. Trzeba to jasno powiedzieć, pączki były ohydne, miały aromat zjełczanego tłuszczu, spleśniałej marmolady i wydawały leciutką woń

mysią, a może były to kocie siki. Nikt nie wiedział. Eksperyment można by uznać za nieudany, praca spisana na straty, ale w głowie Felka zrodził się jeszcze jeden pomysł. Ratunkowy.

-Nie możemy się poddawać, tyle pączków, tyle opakowań, tyle pieczętek, tyle noszenia! To nie może pójść na marne. Wracamy do urzędu! Kilka chwil później Miron i jego towarzysze siedzieli w urzędowej toalecie i moczyli każdy pączek w płynie do sedesów.

-Ten płyn zabija każdy fetor -tak Felek przeczytał na opakowaniu. -Nadaje toalecie zapach łąki kwietnej, bryzy morskiej i lasu sosnowego jednocześnie. To świetny środek, pozbędziemy się nietypowego aromatu naszych pączków. Miron! Po zamoczeniu układaj je na kaloryfer, a nie na sedes! Na kaloryfer, a co się nie zmieści na podłogę pod kaloryferem. Muszą szybko wyschnąć.

-Jesteś Felek pewien, że pączki o zapachu morskiej bryzy nie wzbudzą niczyjego podejrzenia?

-Bądź Sławojek spokojny. Będą nas podziwiać za taką innowację pączkową, gazety będą o nas pisać, w telewizji nas pokażą, w radio powiedzą. Nasze miasto będzie słynne na cały świat. Każdy będzie pytał, czy próbowałeś już pączka z naszego miasta, czy jadłeś już te słynne pączki zapachowe? Widzę te tłumy turystów przyjeżdżające do nas po słynne pączusie. Będziemy we trójkę pozować do fotografii z pączkami w dłoniach. Wyborcy będą nas kochać. Niech Zarzeczanski się schowa z tym swoim programem. Pokonamy go pączkami!!!

Gdy towarzysze powtórnie wrócili na ulicę, robiło się już ciemno. Jedna latarnia nie paliła się, druga mrugała nierytmicznie do niesłyszalnej muzyki, trzecia pochylała się niebezpiecznie nad przejściem pod szkołą. Na chodnikach stały marznące kałuże, a samochody raz po raz ochlapwały przechodniów wodą z dziurawej jezdni. Jak na złość zaczął sypać mokry śnieg i wysuszone z takim trudem pączki zaczęły namakać, a woda rozmywała napisy na opakowaniach.

-Jak pech to pech -Miron nie okazywał szczególnego entuzjazmu.

-Widzę, że nie chcesz wygrać wyborów, że ogromna pensja za układanie pasjansów nie jest ci miła -Sławojek nie darował sobie złośliwości. -Masz rozdać te pączki, bo to twoja przepustka wyborcza, twoje być albo nie być, twój

dalszy los.

-Mam pomysł -Felek Skonopi nigdy się nie poddawał. -Zaniesiemy pączki staroście Sprawiedliwemu, rozdamy jego pracownikom. Niech się nauczy, jak trzeba traktować pracowników. W budynku starostwa powoli gasły światła, bo urzędnicy wychodzili do domów. Na schodach mijali Mirona i jego zastępców, którzy próbowali obdarować ich mokrymi pączkami w rozmiękłych opakowaniach. Na niektórych było jeszcze widoczne hasło, na większości w tym miejscu była niebieska, bezkształtna plama.

-Dzień dobry, pączek dla pani, pączek dla pana -Sławojek był nad wyraz uprzejmy. Urzędnicy ze zdziwieniem patrzyli na obrzydliwe donaty i dziękując wymijali miejskich towarzyszy najdalej, jak mogli. Cały urząd wypełniał silny zapach zjełczanego tłuszczu, spleśniałej marmolady i mysiej kupy połączony z aromatem łąki kwietnej, bryzy morskiej i sosnowego lasu, a tak naprawdę wonią kiepskiego płynu do sedesów. Miron stojąc na holu starostwa marzył o układaniu ulubionego pasjansa.

**Krzysztof Przekop**

*Przedstawione sytuacje i postacie są wytworem wyobraźni autora, kreacją artystyczną, choć autor inspirował się obserwacjami sytuacji i postaci prawdziwych. Autor nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek skojarzenia.*

# PP

**Przeгляд Powiatowy**

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów  
Tel. 87 643 46 46  
e-mail: [przeгляд@powiatowy.eu](mailto:przeгляд@powiatowy.eu)

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.  
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.c.

**PRZEGLĄD POWIATOWY**

Biuro reklamy:  
tel. 885 558 505  
[beata.perzanowska@powiatowy.eu](mailto:beata.perzanowska@powiatowy.eu)

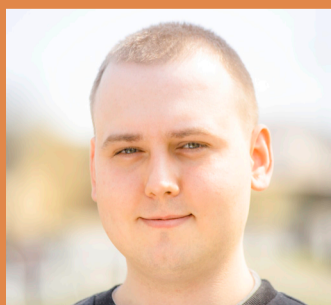
DZIENNIKARZE  
"Przeгляdu Powiatowego"  
są stale do Państwa dyspozycji

Gdy ważne jest, co lokalne

PRENUMERATA:  
tel. 885 558 505  
[beata.perzanowska@powiatowy.eu](mailto:beata.perzanowska@powiatowy.eu)  
tel. 885 558 504  
[bartosz.lipinski@powiatowy.eu](mailto:bartosz.lipinski@powiatowy.eu)



**Krzysztof Przekop**  
Redaktor naczelny  
tel. 607446200  
[krzysztof.przekop@powiatowy.eu](mailto:krzysztof.przekop@powiatowy.eu)



**Bartosz Lipiński**  
tel. 885 558 504  
[bartosz.lipinski@powiatowy.eu](mailto:bartosz.lipinski@powiatowy.eu)



**Beata Perzanowska**  
tel. 885 558 505  
[beata.perzanowska@powiatowy.eu](mailto:beata.perzanowska@powiatowy.eu)



# Rolnicy protestowali na ulicach Augustowa

**ULICAMI AUGUSTOWA PRZEJECHALI ROLNICY DOMAGAJĄCY SIĘ ZMIAN W POLITYCE ROLNEJ UNII EUROPEJSKIEJ, A TAKŻE ZABEZPIECZENIA ICH INTERESÓW. CHODZI NP. O ZATRZYMANIE HANDLU BEZCŁOWEGO Z PODMIOTAMI SPOZA UNII. UCZESTNICY PROTESTU PRZEJECHALI GŁÓWNYMI ULICAMI MIASTA. POMIMO UTRUDNIEŃ KOMUNIKACYJNYCH, ROLNICY MOGLI LICZYĆ NA ZROZUMIENIE I SPORĄ ŻYCZLIWOŚĆ MIESZKAŃCÓW AUGUSTOWA, KTÓRZY POZDRAWIALI ICH DZIĘKUJĄC ZA SUMIENNĄ PRACĘ.**

Rozmawialiśmy z jednym z organizatorów protestu. Zapytaliśmy go, dlaczego rolnicy zdecydowali się na ten krok, jakie są ich największe bolączki i postulaty. -Szacunki mówią o ok. 300 protestujących rolnikach, w tym 70 osobach kierujących traktorami. Do naszej akcji dołączyli transportowcy, posiadacze ciągników siodłowych, a także sympatycy rolnictwa. To przeważnie rolnicy z powiatu augustowskiego. Na trasie przyłączyli się również mieszkańcy Suwałk i Sejna, bo tam nie udało się zorganizować podobnego wydarzenia. Protest odbywał się zgodnie z przepisami ruchu drogowego -przekazał rolnik.

## Postulaty protestujących rolników

-Protest spowodowany był polityką rolną UE, którą wprowadzono w sposób szkodliwy. Nie możemy pozwolić na to, by produkty rolno-spożywcze spoza Unii Europejskiej, niespełniające żadnych norm, leżały na półkach obok naszych. Bywają przypadki w lokalnych sieciach handlowych, że produkt oznaczony jako polski, pochodzi spoza Unii. Takie sytuacje z pewnością będziemy zgłaszać do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Cały zamysł wspólnej polityki rolnej niszczy polskie i europejskie rolnictwo. Mówię np. o 4-procentowym ugorowaniu gruntów, czy zakazie orki zimowej, która jest bardzo istotną czynnością na naszych glebach. Chcemy mieć prawo do wyboru tego, co możemy robić na polu -dodał nasz rozmówca.

-Uważam, że nasze postulaty są bardzo zbliżone do rolników z całej Polski. Chodzi nam przede wszystkim o zatrzymanie bezcłowego handlu z podmiotami spoza Unii. W tym samym czasie nam zaostrza się przepisy związane z prowadzeniem gospodarstwa. Ponosimy z tego tytułu wielkie straty. Dwa lata temu pszenica osiągnęła satysfakcjonującą cenę 1.400-1.500 zł za tonę, ale w ubiegłym roku było to już 700-750 zł, co nie pokrywa kosztów produkcji -narzekał rolnik. Zdjęcia i filmy z protestu rolników można zobaczyć również na portalu: [dziennikpowiatowy.pl](http://dziennikpowiatowy.pl).

**Bartosz Lipiński**





## Pączek wyborczy Mirośława Karolczuka z zatrutym nadzieniem

**BURMISTRZ KAROLCZUK, JEGO ZASTĘPCY I JEDEN Z NACZELNIKÓW W TŁUSTY CZWARTEK OPUŚCILI WYGODNE GABINETY I RUSZYLI W MIASTO. ROZDAWALI PĄCZKI. PRÓBOWALI OCIEPILI SWÓJ WIZERUNEK W PERSPEKTYWIE WYBORÓW. MIROŚLAW KAROLCZUK, FILIP CHODKIEWICZ I SŁAWOMIR SIECZKOWSKI ORAZ MICHAŁ KOTARSKI ZAWITALI NAWET DO CZĘSTO ATAKOWANEGO PRZEZ NICH STAROSTWA POWIATOWEGO W AUGUSTOWIE, GDZIE DOSTARCZYLI ŁAKOCIE. KAŻDY PĄCZEK BYŁ STARANNIE OPISANY, ŻEBY MIESZKAŃCY PAMIĘTALI KTO JEST ICH DOBRODZIEJEM.**

Rozdawanie słodkości czy kawy w kampanii wyborczej przez kandydatów to nic nowego. Gest burmistrza nie powinien dziwić, wszak otoczony jest armią ekspertów od socjotechniki i kreowania wizerunku. Pojawiają się pytania, czy akcja rozdawania pączków była elementem kampanii wyborczej i próbą przekupienia wyborców? Jeżeli tak, to kto sponsorował pączki, czy ich koszt zostanie wliczony do wydatków kampanijnych ugrupowania Nasze Miasto, a może burmistrz zapłacił za przysmaki osobiście z części swoich olbrzymich zarobków? Warto

dowiedzieć się także, czy rozdawanie pączków przez trzech burmistrzów miało miejsce w godzinach ich pracy. Czy ta akcja była zgłoszona do Sanepidu, a rozdający mieli aktualne badania wykluczające nosicielstwo chorób zakaźnych, jak choćby salmonelli, i pasożytów? W przeciwnym wypadku narażali obdarowanych na utratę zdrowia.

**Pączki zamiast kielbasy wyborczej**  
Mamy nadzieję, iż rarytasy na tłusty czwartek okazały się wykwinnym wyrobem i nie spowodowały u nikogo zatrucia. Kiedyś dość modne było

powiedzenie o kielbasie wyborczej. Czasy się zmieniają, więc burmistrz postanowił podążać za trendami. Inspiracją dla Karolczuka mogła być Alicja Dobrowolska, która pięć lat temu rozdawała mieszkańcom słodkie babeczki na bazarze. Później, już jako przewodnicząca rady miejskiej w Augustowie, niejednokrotnie lekceważyła augustowian chcących wypowiedzieć się na sesjach. Dlatego mieszkańcy obdarowani ostatnio podarunkami od burmistrza muszą mieć świadomość, iż Mirosław Karolczuk nie zrobił tego bezinteresownie. Nadzienie pączków może być polityczną trucizną.

### Karolczuk znów ruszy w tournée?

Możliwość spróbowania pączka od burmistrza dostał Marian Dyczewski. Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Augustowskiej zachęca Karolczuka do przygotowania kolejnych prezentów. -Tak się złożyło, że w tłusty czwartek gościłem w starostwie powiatowym w swojej prywatnej sprawie. Urzędnik zaproponował mi konsumpcję pączka. Dowiedziałem się, że pączki do starostwa przyniósł osobiście burmistrz. Moim zdaniem jest to typowa zagrywka wyborcza pana Karolczuka. Czy liczy on teraz na to, że osłodzi obywatelom te wszystkie podwyżki, które otrzymali w kończącej się kadencji? Uważam, że nie ma na to szans -ocenia Marian Dyczewski. -Przypomnę panu burmistrzowi, że w lutym są walentynki, a w marcu dzień kobiet. Być może zechce on rozdawać róże zakochanym, a paniom z okazji ich święta wręczy goździki i rajstopy? Jeśli tak, to proponuję nawet specjalne życzenia: „Dla wszystkich mieszkanki nowych rajstop sztuka, od kandydata na burmistrza Mirosława Karolczuka”. Mam nadzieję, iż burmistrz nie zapomni o dniu mężczyzny i przygotuje również prezenty dla panów, na przykład ciepłe kałesony zamiast miejskiego ogrzewania -podkreśla Dyczewski.

**Krzysztof Przekop**



## OSZUSTWO: MAŁŻEŃSTWO Z AUGUSTOWA STRACIŁO 700 ZŁ

**Małżeństwo z powiatu augustowskiego chciało kupić opony na popularnym portalu sprzedażowym. Wpłacili na konto sprzedającego 700 złotych z pominięciem portalu. Niestety, kontakt ze sprzedającym urwał się, a kupujący nie otrzymali zamówionego towaru.**  
Ostatnio ofiarą oszustów padli mieszkańcy powiatu augustowskiego. Małżeństwo znalazło w internecie ogłoszenie o sprzedaży opon na popularnym portalu sprzedażowym. Sprzedający poinformował, że nie ma możliwości kupienia przedmiotu „za pobraniem”. Poleciał kupującym dokonanie płatności za pomocą przesłanego linku. Małżeństwo uwierzyło oszustomi. Wpłacili 700 złotych na wskazane przez niego konto. Niestety, kontakt ze sprzedającym urwał się, a oni nie otrzymali zamówionego towaru.

**KPP Augustów**



Osoby z niepełnosprawnością zyskać mogą od ok. 635 zł do blisko 3.495 zł.

## Nowe świadczenie wspierające dla dorosłych osób z niepełnosprawnością

### Od 1 stycznia 2024 dorosłe osoby z niepełnosprawnością mogą ubiegać się o świadczenie wspierające, wynoszące nawet 3.500 zł.

Aby otrzymać takie świadczenie, należy najpierw zgłosić się do wojewódzkiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności (WZON), by uzyskać decyzję dotyczącą poziomu potrzeby wsparcia, a dopiero potem złożyć w ZUS-ie wniosek o świadczenie wspierające. Bardzo ważnym jest, by zachować przedstawioną wyżej kolejność składania dokumentów. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie rozpatrzy wniosku, jeśli osoba z niepełnosprawnością nie przedstawi decyzji WZON-u. Świadczenie wspierające zostanie przez ZUS

przyznane osobom, którym WZON przyznał uprawniającą liczbę punktów potrzeby wsparcia. Wniosek do ZUS-u należy złożyć w ciągu 3 miesięcy od dnia, w którym decyzja WZON stała się ostateczna. Nie każdy będzie miał prawo do świadczenia od 2024 roku. Świadczenie wspierające jest wprowadzane w trzech etapach. Osoby z liczbą 87-100 pkt mogą ubiegać się o nie od 2024 r., osoby z ilością 78-86 pkt - od 2025 r., a osoby, które otrzymały 70-77 pkt - od 2026 r. Osoby z niepełnosprawnością zyskać mogą od ok. 635 zł do blisko 3.495 zł, w zależności od poziomu potrzeby wsparcia.

**Oprac. B. Perzanowska, na podstawie komunikatu ZUS-u  
Fot. Nadesłane przez ZUS**

# ANDRZEJ ZARZECKI TO NAJLEPSZY KANDYDAT

ROZMOWA Z LESZKIEM GIEŚLIKIEM, BYŁYM BURMISTRZEM  
AUGUSTOWA I LIDEREM AUGUSTOWSKIEJ KOALICJI  
OBYWATELSKIEJ.

## Dlaczego Andrzej Zarzecki jest najlepszym kandydatem na burmistrza Augustowa?

-Pan Andrzej Zarzecki jest wieloletnim samorządowcem. Był radnym powiatowym, członkiem zarządu powiatu, przez pewien czas wicestarostą augustowskim. Doświadczenie w działalności samorządu i konstruowaniu budżetu jest niesłychanie potrzebne. Burmistrz musi posiadać wiedzę w tym zakresie, a nie odsyłać mieszkańców i radnych do swoich urzędników, tak jak robi to pan Mirosław Karolczuk. Mimo, że pan Karolczuk ma dwóch zastępców, nadal nie potrafi rozwiązywać prostych spraw obywateli. Pan Zarzecki jest doświadczony w zarządzaniu różnymi jednostkami miejskimi i powiatowymi, które bardzo dobrze rozwijały się pod jego skrzydłami. Zawsze miał znakomite relacje z pracownikami, umie zarządzać zasobami ludzkimi, dobrać kompetentnych współpracowników, co jest szczególnie przydatne w pracy burmistrza. W mieście jest wiele instytucji o różnej strukturze działania np. szkoły, przedszkola, żłobek, spółki takie jak MPEC lub Wodociągi i Kanalizacje Miejskie. Oczywiście burmistrz nie zarządza nimi bezpośrednio, jednak powinien dysponować jak najszerszą wiedzą dotyczącą ich funkcjonowania. Andrzej Zarzecki jest takim człowiekiem, świetnie zna każdą z tych instytucji.

**Pan, będąc burmistrzem, powierzył**

## Andrzejowi Zarzeckiemu funkcję dyrektora Centrum Sportu i Rekreacji. W jego gestii było np. zarządzanie basenem i wyciągiem nart wodnych.

-Była to znakomita decyzja. Andrzej okazał się osobą wyjątkowo kompetentną, znającą się nie tylko na pracy obiektów sportowych, ale również finansach. Nie miałem uwag do składanych przez niego planów finansowych do budżetu, bo były konkretne, należycie przygotowane, przedstawiane w krótkich żołnierskich słowach. Już po kilku miesiącach od objęcia przez niego funkcji dyrektora CSiR byłem spokojny, że jako burmistrz nie muszą ingerować w działalność tej jednostki, bo kieruje nią godny zaufania człowiek i obiekty pracowały bez zarzutów. To prawdziwy skarb dla każdego burmistrza, jeśli posiada tak skutecznych współpracowników.

## Zarzecki ceniony jest też jako społecznik, organizator wielu imprez na terenie Augustowa.

-Andrzej od zawsze działał na niwie społecznej. To z jego inicjatywy zorganizowano triathlon papieski, upamiętniający rocznicę odwiedzin papieża na Ziemi Augustowskiej. Nadzorował też kolejne edycje tej imprezy. Był pomysłodawcą maratonów, które przyniosły splendor i prestiż Augustowowi. Chcę podkreślić, że Zarzecki jest szczególnie wrażliwy na los potrzebujących mieszkańców, w tym

ludzi ubogich i chorych. Jego empatia była dostrzegalna podczas pracy w Warsztacie Terapii Zajęciowej, a dziś uwidacznia się w pełnionej przez niego funkcji dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Znajduje wspólny język z ludźmi, z którymi nie jest łatwo współpracować. Jestem przekonany, że jako burmistrz będzie otwarty na głosy różnych środowisk i nie zostawi nikogo w potrzebie. To cecha, która predysponuje go do objęcia urzędu. Najbardziej cieszy mnie, że ma jasną wizję rozwoju Augustowa, którą chce wdrożyć w mieście.

## Jakie są główne cele kandydata na burmistrza, reprezentującego Koalicję Obywatelską?

-Kandydat Koalicji Obywatelskiej ma sprecyzowane poglądy, w jakim kierunku Augustów powinien podążać. Z jednej strony musimy wspierać funkcjonujące w mieście podmioty gospodarcze, a z drugiej należy położyć nacisk na rozwój turystyki, uzdrowiska i usług sanatoryjnych. To są branże, które mogą zapewnić prawdziwy rozkwit miastu. Dzięki temu wzrośnie standard życia mieszkańców, a koszty życia w mieście będą niższe niż dzisiaj. Andrzej Zarzecki tym różni się od urzędującego burmistrza Mirosława Karolczuka, że myśli o przyszłości. Aktualnie turystyka i uzdrowisko są traktowane przez władze miejskie po macoszemu. Trzeba odwrócić te tendencje. Szczegółowy program zostanie przedstawiony

podczas kampanii.

## Na czym polega przewaga kandydata pana Zarzeckiego nad burmistrzem Karolczukiem?

-Andrzej Zarzecki jest przede wszystkim osobą rzetelną i kompetentną, nikt nie ma wątpliwości do jego uczciwości, transparentności w działaniu i przyświecających mu intencji. Nie interesują go jakiegokolwiek układowe i nie ma nad sobą żadnej osoby prowadzącej. Niezależność to jeden z podstawowych atutów pana Zarzeckiego. Pan Andrzej utożsamia się z przekonaniem Koalicji Obywatelskiej, z którymi szliśmy do jesiennych wyborów parlamentarnych, ale niczego nie da sobie narzucić. Sądzę, że przekonania reprezentowane przez moje ugrupowanie są akceptowane przez znaczną część mieszkańców. Panu Zarzeckiemu łatwiej będzie współpracować z rządem, lecz nie tylko. Czas skończyć z konfliktami w mieście i otworzyć się na współpracę z powiatem.

## Andrzej Zarzecki będzie miał jednego zastępcę, czy jednak dwóch tak jak pan Karolczuk?

-Burmistrz Zarzecki mianuje jednego zastępcę, nie będzie potrzebował kolejnych. Był to jeden z warunków jakie postawiliśmy mu w trakcie rozmów o jego kandydaturze na urząd burmistrza.

**Dziękuję za rozmowę.  
Rozm. Bartosz Lipiński**

# List klubu radnych Koalicji Obywatelskiej

**KLUB RADNYCH KOALICJI OBYWATELSKIEJ WYSTOSOWAŁ PISMO DO POSEŁ URSZULI PASŁAWSKIEJ, PRZEWODNICZĄCEJ KOMISJI OCHRONY ŚRODOWISKA, ZASOBÓW NATURALNYCH I LEŚNICTWA W SEJMIE.**

W dniu 25 stycznia br. w ramach posiedzenia Komisji głos zabrał między innymi Burmistrz Miasta Augustowa, Mirosław Karolczuk. Z całą stanowczością chce przekazać, że wystąpienie burmistrza nie odpowiada poglądom całego społeczeństwa Augustowa. W wystąpieniu burmistrza znalazło się wiele manipulacji i przekłamań. W granicach miasta Augustowa znajduje się około 2.677 ha lasów zarządzanych przez Nadleśnictwo Augustów. Zgodnie z obowiązującym Planem Urządzania

Lasu na tym obszarze zostało wyznaczonych 1.185 ha lasów objętych strefami ochrony uzdrowiskowej i 864 ha lasów wodochronnych, na których od wielu lat przestrzega się ograniczeń w pozyskiwaniu drewna. Na wspomnianych przez burmistrza terenach dotyczących tzw. Lisiego Ogona i Borek nie stosowano i nie stosuje się zrębów wielohektarowych. Prowadzi się natomiast, zgodnie z przepisami prawa, nauką i praktyką leśną, przebudowę drzewostanów, mającą na celu zachowanie trwałości i ciągłości lasu. Nadleśnictwo, zgodnie z przepisami prawa i z własnej inicjatywy, prowadziło i prowadzi wiele działań dotyczących współpracy ze społeczeństwem. Między innymi w grudniu ubiegłego roku w ramach Zespołu Lokalnej Współpracy (brali udział m.in. przedstawiciele urzędu miasta i rady miejskiej) podpisano protokół uzgodnień dotyczący lasów społecznie wrażliwych obejmujący obszar 1.359 ha tylko w granicach miasta Augustowa.

Mówienie przez burmistrza o „obronie sosen” to dzielenie społeczeństwa i podważanie działań Lasów Państwowych, co jest szczególnie krzywdzące w roku jubileuszu 100-lecia Lasów Państwowych w Polsce. Oczywiście jako Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej Rady Miejskiej Augustowa nie popieramy polityki realizowanej przez PiS w Lasach Państwowych, ale nie możemy się zgodzić z cwaniakami i manipulacjami, którzy czując „wiatr zmian” próbują się podczepić pod te zmiany, głosząc jakimi są obrońcami lasów i przyrody.

Wystąpienie burmistrza, który od wielu lat współrzędzi w koalicji z Prawem i Sprawiedliwością, nie miało na celu wyrażenia troski o stan lasów, ale zbijania kapitału politycznego poprzez podpięcie się pod NGO-sy oraz ugrupowanie wchodzące w skład Koalicji 15 października

(Polska 2050). Dodać należy, że burmistrz od kilku lat, w odróżnieniu od sąsiednich samorządów, forsuje przebieg północno-wschodniej obwodnicy Augustowa przez Puszcę Augustowską skutkujący wycinką ponad 100 ha lasu. Wariant obecnie wybrany przez Komitet Opiniowania Inwestycji przebiega przez miasto 100 metrów od jeziora Sajno będące strefą ciszy, także spowoduje wycinkę lasu. To też jest temat na posiedzenie Komisji.

**Przewodniczący Klubu Radnych Koalicji Obywatelskiej Leszek Cieślak**

“

**W wystąpieniu burmistrza znalazło się wiele manipulacji i przekłamań.**



Wystąpienie burmistrza, który od wielu lat współrzędzi w koalicji z Prawem i Sprawiedliwością, nie miało na celu wyrażenia troski o stan lasów, ale zbijania kapitału politycznego



## Album na 25-lecie Powiatu Augustowskiego

**W TYM ROKU POWIAT AUGUSTOWSKI ŚWIĘTUJE JUBILEUSZ SWOJEGO 25-LECIA. OSTATNIO ODBYŁY SIĘ UROCZYSTOŚCI ROCZNICOWE, W KTÓRYCH UDZIAŁ WZIĘLI PARLAMENTARZYŚCI ORAZ SAMORZĄDOWCY Z DOTYCHCZASOWYCH SZEŚCIU KADENCJI. PODKREŚLENIEM RANGI JUBILEUSZU JEST SPECJALNY ALBUM, W KTÓRYM UJĘTO WSPOMNIENIA Z MINIONEGO ĆWIERĆWIECZA. DOKŁADNIE OPISANO INWESTYCJE I INICJATYWY PODJĘTE PRZEZ STAROSTÓW I RADNYCH. CAŁOŚĆ DOPEŁNIA BARDZO CIEKAWA FOTORELACJA.**

O najnowszym wydawnictwie rozmawialiśmy z wicestarostą augustowskim. Dariusz Szkiładź jest usatysfakcjonowany efektem końcowym albumu, gdyż jest to cenne źródło informacji. Pracownicy starostwa powiatowego w Augustowie ponieśli zauważalny wysiłek, dokonując szczegółowej analizy wydarzeń. To nie pierwsze tego typu wydawnictwo. Bardzo możliwe, że kolejne powstaną w przyszłości, bo na oficjalne otwarcie oczekują nowe inwestycje powiatowe. -Album wydany przez starostwo jest podsumowaniem 25 lat funkcjonowania naszego powiatu. Zawiera rys historyczny, ponieważ powiaty istniały już w okresie międzywojennym, a później zostały zawieszony i przywrócone społeczeństwu dopiero po reformie z 1999 roku. Nasz album pokazuje przebieg wszystkich współczesnych kadencji, zawiera relację z podjętych inicjatyw i prowadzonych inwestycji. Te wydarzenia zostały okraszane zdjęciami -mówi Dariusz Szkiładź.

**Fakty zamiast propagandy sukcesu**

Wartym podkreślenia jest to, że przygotowany album nie ma nic wspólnego z propagandą, którą obserwujemy w informatorze burmistrza. Powiatowe wydawnictwo jest tego przeciwieństwem. Nie ma w nim żadnej polityki, gloryfikowania aktualnych włodarzy, bądź krytyki ich oponentów. Urzędnicy zajmujący się teraz promocją Augustowa mogliby czerpać wzorzec z takiej postawy. -W naszym albumie znajdują się suche fakty z uwzględnieniem radnych i włodarzy powiatu z poszczególnych kadencji. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że kończąca się aktualnie kadencja była najbardziej imponująca pod względem inwestycji i wydanych środków, z czego się bardzo cieszymy. To efekt przyjętej filozofii, żeby mieszkańcom powiatu żyło się lepiej i bezpieczniej. Album jest ciekawą propozycją i zachęcam społeczeństwo do jego lektury. Przyszłe pokolenia dostaną bogaty materiał, pozwalający ocenić samorząd i rozwój powiatu -twierdzi wicestarosta.

**Bartosz Lipiński**

# Dlaczego radna Sigillewska wystąpiła z PiS?



Kilka tygodni temu dotarła do nas zaskakująca wiadomość. Radna Aleksandra Sigillewska złożyła rezygnację z członkostwa w partii Prawo i Sprawiedliwość. Jakże były powody tej rezygnacji, jak pani Sigillewska postrzega działalność byłego ugrupowania w Augustowie i czy planuje zostać burmistrzem? M.in. o tym rozmawiamy z nią w poniższym wywiadzie.

## Co spowodowało pani decyzję o opuszczeniu PiS?

-Decyzję tę podjęłam właściwie już jakiś czas temu, ale uważam, że kandydując w wyborach z konkretnej listy, by być przyzwoitym, należy być lojalnym wobec swoich wyborców do końca kadencji. Z tego powodu pozostałam lojalna tym wyborcom, którzy zagłosowali na mnie, kiedy w 2018 roku kandydowałam z listy Prawa i Sprawiedliwości. Postępowanie władz partii wobec kobiet, nauczycieli, rolników, popełnione błędy, które napędziły inflację, a przez to widoczne zubożenie społeczeństwa, spowodowały, że postanowiłam zrezygnować. Wpływ na to na pewno miała także sytuacja w lokalnych strukturach partii, trudna do wytłumaczenia i zrozumienia przez kogokolwiek. Poza tym, tak naprawdę, interesują mnie sprawy lokalne, na które mogę mieć bezpośredni wpływ i działania w tej przestrzeni. Sprawy polityki ogólnopolskiej są na dalszym planie.

## Jak ocenia pani obecną sytuację w augustowskim PiS, związaną z przewodnictwem Pawła Wnukowskiego i odsunięciem

“

**Jestem przede wszystkim osobą bardzo niezależną**

## Marcina Kleczkowskiego z tego stanowiska przez posła Kazimierza Gwiazdowskiego?

-Te posunięcia bardzo mnie zaskoczyły. Oceniam je negatywnie, ale nie chcę już komentować spraw, które mnie nie dotyczą. Chcę pozostawić je poza sobą.

## Jak postrzega pani fakt, że osoby wykluczone z PiS decyzją komitetu politycznego partii jak Alicja Dobrowolska, Dariusz Ostapowicz i Jolanta Oneta Roszkowska, tworzą klub PiS w radzie miejskiej?

-Trudno mi to nawet komentować. Kontekst polityczny tej sytuacji zupełnie mnie nie interesuje. Nie chcę oceniać, ale osoby które pan wymienił, w moim przekonaniu niezupełnie reprezentują wartości, którymi powinny się kierować w pracach rady miejskiej. Głosowały razem z Naszym Miastem m.in. za podwyżkami podatków, opłat za śmieci, podwyżkami cen biletów komunikacji miejskiej, za połączeniem szkół i przedszkoli w zespoły, za odrzuceniem skarg i petycji mieszkańców, za niekorzystnymi zmianami w statucie miasta, ograniczającymi swobodę wypowiedzi radnych na sesjach. Często z władzą i przeciw mieszkańcom. Nie mogłam i nie chciałam być częścią takiego klubu, bo miałam i mam

Postępowanie władz partii wobec kobiet, nauczycieli, rolników, popełnione błędy, które napędziły inflację, a przez to widoczne zubożenie społeczeństwa, spowodowały, że postanowiłam zrezygnować.

przeciwne poglądy w tych sprawach.

## Czy w związku z decyzją o opuszczeniu PiS bierze pani pod uwagę start wyborczy z list innego komitetu?

-Rozważam taką możliwość, ponieważ sprawy miasta leżą mi głęboko na sercu, pomimo rozczarowania jakością pracy rady miasta w mijającej kadencji. Podjętą decyzję ogłoszę w stosownym czasie.

## Czy rozważa pani start w nadchodzących wyborach na urząd burmistrza Augustowa?

-Rozważam, ale jest to bardzo trudna decyzja do podjęcia. Dziękuję za wszystkie głosy poparcia, które dostałam w czasie pracy w radzie miejskiej w tej kadencji. Były one motywacją do przewodniczenia komisjom, pisania interpelacji, dokształcania się i poświęcania swojego prywatnego czasu na pracę społeczną. Jestem przekonana, że byłabym najlepszym burmistrzem Augustowa w historii miasta, bo mam ambitną wizję oryginalnego, dynamicznego rozwoju miasta, ale pozwólmy aby te pomysły pozostały póki co owiane tajemnicą. Chociaż jestem osobą wyjątkowo chętną do współpracy i chciałabym realizować swoje pomysły, to jednak przede wszystkim osobą bardzo niezależną. Trudno byłoby mi chodzić na czyjś pasku, wykonywać czyjeś zakulisowe polecenia lub być po prostu figurantem uwikłanym w sieć personalnych zależności. Z tego powodu decyzja jest bardzo trudna.

**Dziękuję za rozmowę.  
Rozm. Bartosz Lipiński**

## Zarzuty Karolczuka o kradzież okazały się bezpodstawne

Burmistrz Karolczuk i jego urzędnicy znowu przeprowadzili atak na Nadleśnictwo Augustów, publikując paszkwil na łamach biuletynu urzędu miejskiego. To chyba jakaś obsesja, bo nie był to pierwszy agresywny gest Karolczuka wobec pracowników nadleśnictwa. W mijającej kadencji doszło do innego skandalu, kiedy na łamach ratuszowych mediów posługiwano się kalumniami.



Ostatni paszkwil redaktora Karolczuka przypomniał o innym ataku. W listopadzie 2022 roku na portalu urzędu miasta w Augustowie pojawił się artykuł pt. „Wyrabiali i ukradli miejskie sosny przy Sanktuarium”. Autor tekstu jednoznacznie oskarżył Nadleśnictwo Augustów o bezprawne działania i kradzież. Twórca artykułu insynuował nieczne działania radnego opozycji. Tekst był do tego stopnia skandalizujący, że nikt nie odważył się pod nim popisać.

## Propagandowe zarzuty redaktora Karolczuka

Tekst dotyczący wydarzeń w Studzienicznej miał podtytuł: „Nielegalny wyręb i kradzież sosen miejskich przez Nadleśnictwo Augustów”. Mogliśmy przeczytać tam o „haniebnym i nielegalnym wyrębie dorodnych drzew” należących do miasta przez Nadleśnictwo Augustów. Dowiedzieliśmy się, że urzędnicy powiadomili policję o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Autor tekstu przywołał nawet katolicki krzyż zawieszony na jednej z wyciętych sosen.

-Wszystkie zarzuty o kradzież sosen przez nadleśnictwo, jakie formułowali pracownicy urzędu miasta, okazały się bezpodstawne. Miasto złożyło przeciwko Nadleśnictwu Augustów zawiadomienie do prokuratury i sprawa została umorzona. Mam wiedzę, że umorzenie miasto zaskarżyło do sądu w Augustowie. Także w tym przypadku nie dopatrzono się jakiegokolwiek przestępstwa ze strony nadleśnictwa. Oskarżenia urzędu miasta absolutnie nie miały podstaw -powiedział nam Wojciech Szostak, nadleśniczy w czasie ataków ze strony burmistrza.

**Krzysztof Przekop**

# NOWY BURMISTRZ

**Rozwój miasta, o którym mówi pan Karolczuk i ugrupowanie Nasze Miasto, jest iluzoryczny.**

## NOWY BURMISTRZ AUGUSTOWA

**Poznaliśmy nazwisko kandydata na urząd burmistrza Augustowa, który ma ogromną szansę wygrać z Mirosławem Karolczukiem i zakończyć nieudane rządy ugrupowania Nasze Miasto. Tym kandydatem jest Andrzej Zarzecki, doświadczony samorządowiec, społecznik i wieloletni dyrektor augustowskiego CSiR. Człowiek z nieposzlakowaną opinią, stroniący od intryg. Znany z niezależności.**

Andrzej Zarzecki od urodzenia mieszka w Augustowie. Ma 56 lat, ukończył studia wyższe, żona jest nauczycielką, syn programistą. Zarzecki posiada bogate doświadczenie samorządowe. Był radnym powiatowym dwóch kadencji, członkiem zarządu powiatu, wicestarostą augustowskim. Jest miłośnikiem sportu, współzałożycielem Augustowskiego Towarzystwa Pływackiego. Od wielu lat współorganizuje prestiżowe imprezy biegowe w Augustowie i zawody, z których fundusze trafiają na cele charytatywne. Jest także ratownikiem wodnym i instruktorem WOPR. W nadchodzących wyborach jest kandydatem Koalicji 15 Października i Koalicji Obywatelskiej na stanowisko burmistrza Augustowa, ale nie należy do żadnej partii. Andrzej Zarzecki jest bardzo doświadczony w zarządzaniu.

### **Kandydat doświadczony w zarządzaniu**

-W 1993 roku współorganizowałem Warsztat Terapii Zajęciowej w Augustowie, funkcjonujący ówczesnie przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Przez siedem lat byłem jego kierownikiem. W 2000 roku wygrałem konkurs na dyrektora Centrum Sportu i Rekreacji. Burmistrz Leszek Cieślak powierzył mi m.in. obowiązki związane z uruchomieniem miejskiej pływalni. Pracowałem w CSiR przez prawie dwadzieścia lat. W 2019 roku wygrałem konkurs na dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Od pięciu lat kieruję PCPR -mówi Andrzej Zarzecki. Andrzej Zarzecki został



zapamiętany przez mieszkańców z kierowania augustowskim basenem w czasach, kiedy obiekt ten był jedną z największych atrakcji Augustowa. Pomimo szeregu niewątpliwych sukcesów, związane z burmistrzem Karolczukiem ugrupowanie Nasze Miasto często krytykowało Zarzeckiego. Podłoże krytyki było czysto polityczne i wynikające z niezależności ówczesnego dyrektora.

Radnym związanym z burmistrzem nie podobał się ambitny pomysł Zarzeckiego zakładający zagospodarowanie niewykorzystanej powierzchni na basenie czy zakup ratraka dla miasta na potrzeby rozwoju narciarstwa biegowego. Filip Chodkiewicz i władze miasta rozważały nawet sprzedaż tego sprzętu. Dzisiaj fotografują się na jego tle.

-Podjąłem trudną decyzję o odejściu z CSiR ze względu na to, że moja współpraca z obecnym burmistrzem Mirosławem Karolczukiem nie układała się wzorcowo. Nasze poglądy dotyczące funkcjonowania jednostki były odmienne. Chodziło przede wszystkim o inwestycje, modernizacje i remonty, które chciałem przeprowadzić na basenie. Rozbieżności dotyczyły także naszego

spojrzenia na działalność sportową czy rozwój kultury fizycznej w Augustowie. Nie zgadzałem się z burmistrzem i ludźmi z jego ugrupowania, więc postanowiłem odejść -wspomina Zarzecki.

### **Augustów potrzebuje daleko idących zmian**

Zapytaliśmy naszego rozmówcę, dlaczego podjął

**Już za niespełna miesiąc, 7 kwietnia, wszyscy staniemy przed wyborem. Musimy zdecydować, jakiego Augustowa chcemy, jakich działań i zmian oczekujemy od władz. Musimy odpowiedzieć na pytanie, jakie wartości są dla nas istotne.**



**Dlatego stoję przed Wami dzisiaj, pełen nadziei i wiary w naszą wspólną przyszłość. Razem, jako wspólnota, jako rodzina, możemy dokonać dzieła, które uczyni nasze miasto jeszcze piękniejszym, jeszcze bezpieczniejszym, jeszcze bardziej przyjaznym miejscem do życia dla wszystkich mieszkańców -mówi Zarzecki.**



decyzję o kandydowaniu na urząd burmistrza.

-Decyzja o starcie w wyborach na burmistrza wynika głównie z faktu, że krytycznie oceniam działania obecnych władz Augustowa z burmistrem Karolczukiem na czele. Mam poczucie, iż jeszcze nie wszystko zostało zaprzepaszczone i można odwrócić negatywne zjawiska. Zapaść demograficzna miasta jest bezdyskusyjna, a młodzi ludzie regularnie stąd wyjeżdżają. Straciliśmy pokolenie, które powinno być motorem napędowym miasta, bo są to ludzie na początku swojej ścieżki życiowej i zawodowej, pełni energii i ciekawych pomysłów. Dane statystyczną mówią, że na przestrzeni ostatnich sześciu lat ubyło nam 10% mieszkańców. W 2023 roku w Augustowie urodziło się niespełna 160 dzieci, choć w latach 90 rodziło się ponad 400 rocznie -twierdzi Zarzecki. -Rozwój miasta, o którym mówi pan Karolczuk i ugrupowanie Nasze Miasto, jest iluzoryczny. Twarde wskaźniki pokazują, że wielu mieszkańców nie chce wiązać przyszłości z Augustowem i z powodu braku perspektyw nie planują wracać do tego miasta po studiach. Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja, kiedy ja zdobywałem wyższe wykształcenie i wraz z moimi przyjaciółmi postanowiliśmy związać swoją przyszłość z Augustowem. Zrobiliśmy tak dlatego, że miasto było wówczas na fali wznoszącej i wszyscy wierzyliśmy w jego potencjał. Zdecydowałem się pracować w Augustowie, pomimo

możliwości zamieszkania w dużym mieście, bo moja żona pochodzi z Lublina. Dzisiaj ten proces się całkowicie odwrócił, co bardzo źle wróży dla przyszłości miasta i jego mieszkańców -uważa kandydat na burmistrza.

### Miasto zmarnowało wiele dziejowych szans

-Na przestrzeni mijającej kadencji miasto zmarnowało szereg dziejowych szans, a rządzący nie dotrzymali wielu złożonych obietnic. Z ubolewaniem patrzę na aktualną sytuację pływalni, którą dotknęły stagnacja i regres, choć przez lata budowaliśmy jej niekwestionowaną renomę. Infrastruktura turystyczna miasta upada, unikatowe walory Augustowa są niewykorzystywane. Burmistrz i jego współpracownicy nawet nie spróbowali napędzać rozwoju miasta na kanwie uzdrowiska i turystyki, które powinny być naszą głównym katalizatorem wzrostu gospodarczego. Z zazdrością możemy patrzeć na inne miasta o podobnej specyfice, które wykorzystały swój potencjał. Strefa aktywności gospodarczej nie dała nam jakichkolwiek bodźców rozwoju -mówi Zarzecki. -Na strefę aktywności gospodarczej, będącą sztandarowym projektem burmistrza i formacji Nasze Miasto, przeniosły się niektóre wcześniej funkcjonujące przedsiębiorstwa. Nie ściągnięto żadnych nowych i atrakcyjnych przedsiębiorstw, które dałyby miastu innowacje i miejsca pracy, gdzie mogliby zostać zatrudnieni młodzi

## Hamowanie Karolczuka czy rozwój Zarzeckiego?



Coraz bardziej jasnym staje się, jak będzie wyglądała walka wyborcza. Kandydatów pokazała Koalicja Obywatelska, która jest trzonem Koalicji 15 Października. Jej liderem wyborczym i wyborczą lokomotywą jest kandydat na burmistrza, Andrzej Zarzecki. W kolejnych dniach na naszym portalu będziemy przybliżać program Andrzeja Zarzeckiego, bo jest on imponujący. Hasło kandydata brzmi: „Czas na realne działania”. Jest to kamyczek do ogródka obecnego burmistrza, który koncentruje się na siermiężnym marketingu, strategii kamuflowania licznych wpadek, niepowodzeń, a nawet afer. Kadencja burmistrza Karolczuka jawi się jako jałowa, pozbawiona realnych działań. Aparat urzędniczy ma za zadanie kreować alternatywną rzeczywistość, gdzie podwyżki cen ciepła nazywa się obniżkami, za brak pozwolenia na budowę obwinia się Bogu ducha winnych radnych opozycji, za nieporadną budowę mostków na bulwarach odpowiedzialni mają być wszyscy, tylko nie burmistrz i jego urzędnicy. Z braku realnych sukcesów za sukces muszą służyć zdjęcia na tle budynków, maszyn, urządzeń, które wybudowali lub zakupili poprzednicy. Czekam, kiedy usłyszymy, że wyłączenie

wyciągu nart wodnych na dwa kolejne sezony, to też ogromny sukces burmistrza Karolczuka, w dodatku planowany i zapowiadany 5 lat temu podczas kampanii wyborczej. Mamy zatem do wyboru Mirosława Karolczuka, znanego z nieporadności, przymykania oczu na korupcję, nepotyzmu, podwyższania własnej pensji do monstrualnych rozmiarów, zatrudnienia drugiego zastępcy za równie wielką pensję, hucznego otwierania cudzych inwestycji, demoralizujących koncertów, których koszt na jednego widza wynosił nawet kilka tysięcy złotych. Burmistrza, który każdą inwestycję potrafił przerobić w skarbonkę bez dna, przekraczając spodziewane wydatki miejskie dwa-trzy, a nawet więcej razy. Burmistrza, który nie lubi kultury, a już zupełnie nie trawi miejscowych talentów. Dla nich nie ma miejsca w sercu burmistrza, chyba że są z jego partii Nasze Miasto lub koalicjanta, jakim przez pięć lat było Prawo i Sprawiedliwość. Będziemy mieli zapewne do wyboru kandydata Prawa i Sprawiedliwości, ale dzisiaj to niemały obciążenie głosować na ludzi, którzy bronią przestępców i kreują ich na swoich bohaterów. Plotka głosi, że kandydatem PiS na burmistrza będzie osoba z Olsztyna, luźno związana z Augustowem. Od początku ma być skazany na porażkę, by w drugiej turze poprzeć korupcyjny układ Karolczuka. Jeśli to prawda, słabo wróży tej partii, bo jest to kurs na samobójstwo polityczne, ścieżka w niebyt. Mamy jeszcze jednego prawicowego kandydata, który będzie reprezentował komitet o swojskiej nazwie BAU 2024. Jest nim Maciej Borzyszkowski,

uprzednio związany z PiS, dzisiaj startujący z komitetu lokalnego. Życzę mu jak najlepszego wyniku wyborczego. Na koniec muszę wymienić i wskazać kandydata najlepszego w całej stawce, który ma ogromną szansę poprzestawiać pionki na augustowskiej szachownicy władzy. To Andrzej Zarzecki. Przez lata słyszeliśmy o nim tylko dobre rzeczy. Wykazywał ogromną sprawność na wielu stanowiskach, od dyrektora Warsztatów Terapii Zajęciowej, przez dyrektora CSIR, dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, do członka zarządu powiatu i wicestarosty łącznie. Uczciwość, sprawczość, budowanie zgody, gaszenie konfliktów to jego ogromne umiejętności i kompetencje. Jeśli los Augustowa jest Ci obojętny, jeśli akceptujesz korupcję, nepotyzm, tracenie publicznych pieniędzy, hamowanie rozwoju miasta, lubisz gierkowską propagandę, musisz zagłosować na Mirosława Karolczuka, kandydata PiS i Naszego Miasta. Jeśli jednak los mieszkańców nie jest Ci obojętny, chciałbyś żyć w mieście bez korupcji, nepotyzmu, bez głupiego tracenia publicznych pieniędzy, gdzie informacja będzie ważniejsza niż propaganda, gdzie owoce rozwoju będą widoczne na każdym kroku, musisz zagłosować na Andrzeja Zarzeckiego, kandydata Koalicji 15 Października, koalicji która naprawia Polskę i jest zdolna naprawić Augustów. Wybór wydaje się bardzo prosty.

**Krzysztof Przekop**  
Redaktor naczelny

mieszkańcy -komentuje kandydat Koalicji 15 Października.

### Zarzecki przeprowadzi dokładny audyt

Andrzej Zarzecki twierdzi, że chce skierować Augustów na ścieżkę rozwoju. Nie brakuje także opinii, że w pierwszych miesiącach urzędowania nowy burmistrz będzie musiał przeprowadzić audyt, by dokonać przeglądu działań swojego poprzednika. Chodzi m.in. o kwestię prowadzenia inwestycji, ich jakości, różnic pomiędzy pierwotnymi kosztorysami i finalną wartością zadania.

-Gdy zostanę burmistrem, to z pewnością dokonam gruntownej analizy i sprawdzenia tego, co działo się w mieście na przestrzeni ostatnich dziewięciu lat. Będę opierał swoje działania na twardych danych wynikających z przeprowadzonego audytu. Docierały do mnie różne sygnały o nieprawidłowościach przy budowie bazy sportów wodnych, domu seniora, czy zburzeniu POSTiW-u. Zamierzam się temu przyjrzeć. Jeżeli dokumenty potwierdzą, że doszło do nieprawidłowości, celowych lub wynikających

z ignorancji i błędów, wówczas podejmę adekwatne działania. Takie sytuacje, jak niezrealizowanie kładek nad rzeką Netą, zamknięty pomost, nieczynny wyciąg nart wodnych sprawiły, że Augustów nie pokazał dobrych wzorców zarządzania, przede wszystkim inwestycjami. A zanoszą się na to, że wyciąg nart wodnych nie zafunkcjonuje także w tym sezonie. Moje decyzje nie będą miały charakteru odwetu, lecz będą wynikiem merytorycznej oceny spraw, które znamy z relacji medialnych -dodaje kandydat.

**Bartosz Lipiński**



# Refleksje mieszkańców Augustowa: krytyka władz i humorystyczne spojrzenie na pączek od burmistrza Karolczuka

**DZIELIMY SIĘ Z WAMI, DRODZY CZYTELNICY, KOLEJNĄ PORCJĄ KOMENTARZY INTERNAUTÓW POD ARTYKUŁAMI ZAMIESZCZONYMI W OSTATNIM CZASIE NA NASZYM PORTALU DZIENNIKPOWIATOWY.PL. W OPINIACH MIESZKAŃCÓW AUGUSTOWA DOMINUJE KRYTYKA WŁADZ MIEJSKICH. POJAWIŁO SIĘ TAKŻE SPORO ZABAWNYCH WPISÓW.**

*Na prośbę czytelników publikujemy najciekawsze komentarze zamieszczane przez internautów pod naszymi artykułami na stronie dziennikpowiatowy.pl. Zaznaczamy, że zachowujemy pisownię oryginalną zamieszczonych komentarzy. Rekordową liczbę komentarzy w ostatnim czasie odnotowaliśmy pod tekstem "Pączek wyborczy od Mirosława Karolczuka", w którym opisujemy inicjatywę burmistrza związaną z tłustym czwartkiem, polegającą na rozdawaniu mieszkańcom pączków.*

## BAU

Powielanie akcji p.Kleczkowskiego z tą boczną koleją nie przynosi pozytywnych relacji w tym mieście. Nic się nie nauczyli. Czwartek minął-tak samo jak wasza biegunka po tych pączkach. Dobrze, że nie dostarczyli pączka do miejskiego szmatławca, otwierasz a tam-laurka :) pączka.

## Niemota ruszył z kabotyńską kampanią

Ratuszowy kabotyń jeszcze nie zwariował, ale poprzez rozedrgane i desperackie quasi-marketingowe podrygi próbuje kurczowo utrzymać się przy władzy. Jaki pracodawca zapłaci mu dwadzieścia tysięcy za pajacowanie, dyletanctwo i uwstecznianie, a w efekcie pograżanie firmy w zapaść i upadłość.

## ooloo

Wyborco. Wielki, bo wielkie apanaże, wielkie marnotrawstwo, wielkie przekrety, wielka buta o wielkości indolencji i głupoty nie wspomnę. Tu masz tą wielkość. Jeśli coś pominąłem, to sam sobie dopiSz.

## Szef burmistrzowej promocji i marketingu à la "Koł Trojański"

Niebawem okaże się, iż wczorajszy "Pączek od burmistrza Karolczuka" to nie była kampania wyborcza prowadzona przez augustowskich burmistrzów w godzinach pracy tych "dobrodziei", ale pełna empatii dla głodnych i ubogich augustowian akcja charytatywna, która na dodatek była prowadzona w trakcie urlopu wypoczynkowego ww. rajców miejskich.

## Alert RCB

Alert RC: 14.02 Nie wychodź z domu. W Watentynki po mieście mogą

biegać osobniki pci meskiej, całować i obskisciwać.

## Szczegółant

a ta nazwa "Pączek od Burmistrza Karolczuka" to jest nadruk pieczętki? a koszt tej pieczętki to kto poniósł? a może to nadruk z kolorowej drukarki z UM? kolorowy tusz dużo kosztuje z tego co się orientuję

## jachcępączka

a jaki był klucz przy podziale tych pączków? dostali tylko wybrani? czy mieszkańcy zostali podzieleni na lepszych i gorszych?

## Pączek od burmistrza Karolczuka

Klucz akcji "Pączek od burmistrza Karolczuka" był taki, żeby zrobić kampanię dla burmistrza Karolczuka. Klucz można podsumować jako kabotyński, dyletancki, prymitywny, infantylny, siermiężny itp., czyli na miarę pomysłodawcy tego pączkowego pajacowania.

## Wyborca

Jestem ciekawa czy pączka dostał starosta i wicestarosta? I ile pączków ogólnie rozdali? Czy przeliczyli tak, że za każdego pączka 1 głos? Czy za 2 pączki 1 głos? Nie wyobrażam sobie żeby p.Cieślak będąc burmistrzem rozniósł pączki przed wyborami. I niech pan X nie pisze tu bajak o swoim siostrzeńcu

*Internauci chętnie komentowali także artykuł pod tytułem "Mieszkańcy Augustowa w pułapce wysokich rachunków. Co poszło nie tak z deklaracją burmistrza?". Jak widać ogrzewanie nadal wzbudza emocje.*

## Emeryt

Tak obniżył opłaty za ciepło że teraz czynsz u mnie wynosi 950 zł miesięcznie !!! Przed Karolczukiem wynosił 365 zł. Facet oderwany od rzeczywistości ! Mam emeryturę 1800 zł i jeszcze trzeba zapłacić za energię, telefon i lekarstwa. Jak się szasta publicznymi pieniędzmi i ma uposażenie większe niż prezydent Warszawy to nie rozumie zwykłego przeciętnego mieszkańca. Panu z głową w chmurach już podziękujemy !

## KO

tak jest to możliwe ,są gminy które wytwarzają na farmach fotowoltaicznych , i mają tańszy prąd jest wiele programów z

dofinansowaniem UE, można podłączyć wszystkich mieszkańców do MPEC i poprzez racjonalną modernizację źródeł ciepła obniżyć koszty wytwarzania energii cieplnej spółka jest miejska i to miasto tak naprawdę ustala cenę energii cieplnej a jeżeli te wymienione składniki kosztów będą niższe to będzie to miało wpływ na cenę żywności ,usług itp. myślący burmistrz wiele może ale nie Karolczuk.....

## www

Powinni wszyscy się udać do MOPS tak jak proponował burmistrz, bo co to za rachunki z koro z emerytury po opłaceniu ogrzewania zostaje 31,00 zł, a gdzie reszta, mamy najdroższe ciepło w województwie, jedno z droższych w Polsce. Pytam się ile pracownicy z dyrektorem GIGI dostali za to premii. Burmistrz powinien zlikwidować tą swoją gazetkę propagandową i przeznaczyć te pieniądze na r-k za ciepło.

*Co ciekawe, na nasz portal wstawiliśmy artykuł z wydania papierowego Przeglądu Powiatowego pod tytułem "Mieszkańcy jednomyślni: krytyka władz miejskich dominuje w komentarzach na dziennikpowiatowy.pl" prezentujący komentarze internautów. I pod tym tekstem także nie brakowało wpisów mieszkańców.*

## Stop

A czy ktoś odpowie dlaczego urzędnik miejski wykonuje fotografie do kampanii Ichmiastowych? Czy taki jego zakres czynności? oczywiście na aparatach kupionych z publicznych pieniędzy? Co jeszcze opłacimy w podwyżkach?

## Nosferatu, eine Symphonie des Grauens

Szanowna Redakcjo DP i PP, gdyby nie Waszą pracę znaczna część mieszkańców Augustowa mogłoby zostać zainfekowana fetorem populistyczno-mitomańskiego przekazu jaki jest im serwowany w żurnalo-biuletynie Mirosława Karolczuka, tak jak znaczna część Polaków została otumaniona szczujnią Nosferatu kurskiego w postaci medialnego Frankensteina zmaterializowanego w TVP-PiS.

## Zniesmaczony mieszkaniec

Jest jeszcze wiele do dodania .... toalety w drodze na plażę a przy

nich hamaki (niech na nich poleży pomysłodawca), zaprzepaszczenie przebudowy oczyszczalni (przepadły pieniądze za gotowy zatwierdzony projekt i pieniądze z WOŚ Ok 10mln zł), zeszpecenie RZA drzewomiotłami za 700 tys., koncert za zawyżoną kwotę, płace zabaw z huśtawkami po 30 tys zł, niezadaszone lodowisko..... A ponadto krytykowanie i doprowadzanie do ruiny obiektów które powstały za poprzednich burmistrzów zwłaszcza p. Cieślaka (Wyciąg Nart Wodnych, ATOL, Basen, Amfiteatr..... nawet kostki wydlubali na rynku i nasadzili trawy ....bo to poprzednik

*Ciekawe komentarze pojawiły się pod cotygodniowym komentarzem politycznym redaktora naczelnego Dziennika Powiatowego i Przeglądu Powiatowego pod tytułem "Kłątwa Sasina"*

## Tłusty czwartek

Redakcja może zainteresuje się ile mieszkańcy Augustowa zapłacili za dzisiejsze wycieczki burmistrzów z pączkami? Bardzo mocno ich pali wizja porażki, bo nawet do starostwa wpadli rozdać je pracownikom. I to w torebkach z nadrukiem od kogo. To wszystko kosztuje więc zapytajmy konkretnie ile i z jakiego działu zostały wzięte pieniądze.

## Herodot

Moim zdaniem Karolczuk, jeśli wogóle wystartuje na burmistrza Augustowa to tylko dla zmyłki. M. Karolczuk w rywalizacji z A. Zarzeckim nie ma najmniejszych szans na wygraną w wyborach na burmistrza. Biorąc pod uwagę ułomne rządy Karolczuka zorientowane przede wszystkim na wizerunkowo-populistycznych aspektach oraz w zasadzie całkowity brak kompetencji interpersonalnych zmaterializowany w ciągłych konfliktach z powiatem i radnymi opozycyjnymi, naszomiastowe towarzystwo wzajemnej adoracji wykona manerw skoligacenia się z kandydatem Polski 2050, żeby pod płaszczykiem partii "młodych" dalej sprawować rządy w Augustowie, ale tym razem z "tylnego siedzenia".

**Krzysztof Przekop**

# Adam Sieńko został nadleśniczym Nadleśnictwa Augustów

JAKO NOWY SZEFE NIE PRZEWIDUJE REWOLUCJI, ALE ZAMIERZA POŁOŻYĆ WIĘKSZY NACISK NA WIELE ISTOTNYCH KWESTII.



Adam Sieńko pracę w Nadleśnictwie Augustów rozpoczął w 1984 roku. W 1992 roku przeszedł do Nadleśnictwa Rajgród, gdzie pracował jako zastępca nadleśniczego, a w 1994 roku rozpoczął pracę w Biebrzańskim Parku Narodowym. Potem pracował jako zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Knyszyn. W roku 2001 powrócił do Biebrzańskiego Parku Narodowego, gdzie został dyrektorem. W latach 2007-2011 pełnił funkcję prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku. Miał też krótki epizod zawodowy związany z kierowaniem miastem Augustowem. Był zastępcą burmistrza, a potem pełnił obowiązki burmistrza miasta. W 2012 roku wrócił do Nadleśnictwa Augustów na stanowisko zastępcy nadleśniczego, które sprawował do teraz. W trakcie tego okresu wygrał trzyletnią batalię sądową o przywrócenie na stanowisko po degradacji w 2015 roku. Nowy nadleśniczy ma bardzo bogate doświadczenie zawodowe.

-Blisko 20 lat, czyli tak naprawdę połowę mojej drogi zawodowej, pracowałem w Nadleśnictwie Augustów. Nadleśnictwo Augustów przeszło niedawno pełną okresową kontrolę, w której analizowano ostatnie 10 lat jego funkcjonowania, i uzyskało bardzo wysoką ocenę. Szczególnie dobrze wypadło w kwestii ochrony lasu i przyrody, za którą otrzymało prawie maksymalną liczbę punktów -mówi Adam Sieńko, pełniący obowiązki nadleśniczego Nadleśnictwa Augustów.

## Rewolucji nie będzie, ale na kilka kwestii należy zwrócić uwagę

Nadleśniczy Sieńko zapowiedział, że nadal będzie rozwijał tradycyjne bartnictwo, z którym związany jest od

bardzo wielu lat.

-Nadal będę kontynuować inicjatywy związane z bartnictwem. Aktualnie kończymy projekt z Funduszy Norweskich związany z pszczolą augustowską i zapylaczami w naszej puszczy. Ubiegamy się o dofinansowanie kolejnego, z programu Interreg Polska -Ukraina. Naszym partnerem jest ukraiński park narodowy Huculszczyzna i już przeszliśmy pierwszy etap pozytywnie. Czekamy na ostateczne rozstrzygnięcie w kwietniu -dodaje Sieńko. -Nadal będziemy rozwijać nasze stado żubrów.

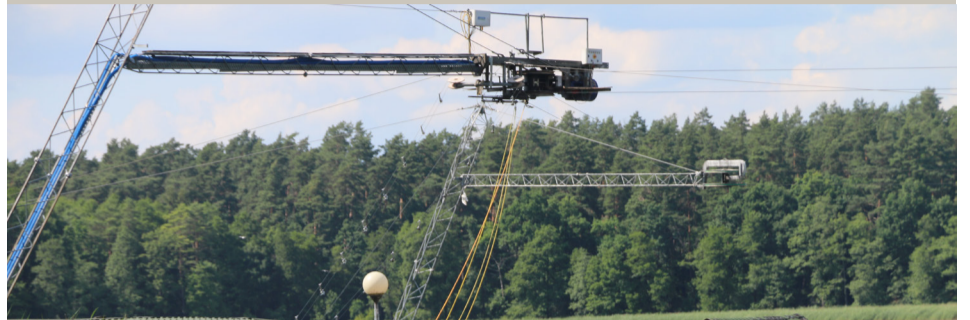
Nowy nadleśniczy zdradza, że nie przewiduje rewolucji.

-Lasy Państwowe obchodzą w tym roku stulecie funkcjonowania. Struktura naszej działalności jest od dawna jasno określona. Rewolucji nie przewiduję, może jakieś drobne zmiany organizacyjne. W naszym nadleśnictwie, które notabene powstało w 1824 i w tym roku obchodzi 200-lecie istnienia, pracuje ponad 70 osób. Kadra powinna być spokojna -podkreśla Adam Sieńko. -Zamierzam doprowadzić do stworzenia w naszej siedzibie, do 2026 roku, Regionalnego Centrum Bartnictwa i Pszczelarstwa. Drugim moim celem jest większe uświadczenie mieszkańców dotyczące gospodarkami lasami. Uświadczenie im, że dla nas najważniejsze jest zachowanie trwałości i ciągłości lasu, a pozyskiwanie drewna nie jest naszym głównym celem gospodarowania. Drewno pojawia się w wyniku zabiegów hodowlano -ochronnych, mających na celu utrzymanie trwałości i ciągłości lasów, a także właściwy stan sanitarny.

Beata Perzanowska

## Wybrano wykonawcę modernizacji wyciągu nart wodnych w Augustowie

Remontem za 2.288.900 zł zajmie się Akademia Sportu Stawiki z Sosnowca.



Władze miejskie wyłoniły w przetargu firmę, która wykona modernizację wyciągu nart wodnych w Augustowie. Przypomnijmy, że latem, ubiegłego roku jeden ze słupów podtrzymujących wyciąg został uszkodzony i podczas sezonu letniego nie można było korzystać z tej atrakcji. Początkowo kwota inwestycji miała wynosić 2.040.800 zł brutto. Niestety okazało się, że inwestycja będzie kosztować więcej, bo 2.288.900 zł brutto. Przedsięwzięcie otrzymało dofinansowanie w wysokości 2.000.000 z Polskiego Ładu, resztę kwoty pokrywa miejski samorząd. Modernizacja ma dokonać Akademia Sportu Stawiki z Sosnowca. Według dokumentów dostępnych

w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Augustowa była to najkorzystniejsza oferta pod względem ceny. Do przetargu stanęła jeszcze jedna firma, mianowicie GRIN Budownictwo z Białegostoku. Z oceny oferentów wynika, że białostockie przedsiębiorstwo uzyskało mniej punktów w kryterium ceny. W procedurze przetargowej zaznaczono, że prace mają być wykonane w ciągu 160 dni. Z wyliczeń wynika, że inwestycja powinna być wykonana do końca lipca. Może się okazać, że kolejny sezon pozbawiony będzie jednej z największych atrakcji turystycznych w mieście.

Beata Perzanowska

## Podziękowanie

Serdecznie dziękujemy wszystkim za okazanie dobroci serca w czasie choroby i uczestniczenie w uroczystościach pogrzebowych

Śp. Agnieszki Krystyny Małachowskiej

zmarłej 24 stycznia 2024 roku.

Dziękujemy też wszystkim, którzy w trudnym dla nas czasie dzielili z nami smutek i służyli pomocą.

Synowie z Rodzinami



# Jubileusz nadania imienia Sybiraków Szkole Podstawowej w Netcie Pierwszej

**W PIĄTEK, 9 LUTEGO ODBYŁA SIĘ UROCZYŚĆ 30-LECIA NADANIA IMIENIA SYBIRAKÓW SZKOLE PODSTAWOWEJ W NETCIE PIERWSZEJ. JUBILEUSZ ROZPOCZĘŁA MSZA ŚWIĘTA CELEBROWANA PRZEZ KSIĘDZA BISKUPA DIECEZJI ELCKIEJ JERZEGO MAZURA.**

Tegoroczny jubileusz odbywał się pod hasłem „To, co przeżywa jedno pokolenie, drugie przerabia w sercu i pamięci”. Uroczystość w pełni odzwierciedlała te słowa, bo mimo iż od wywózki na Sybir w tym roku minęły 84 lata, to młode pokolenie z pełną świadomością poznaje sybirackie bolesne historie i pielęgnuje ich pamięć. Na jubileuszową uroczystość przybyła nie tylko cała społeczność szkoły, ale także sami Sybiracy, przedstawiciele władz kościelnych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych. W gronie zaproszonych gości znaleźli się przyjaciele szkoły, rodzice i byli uczniowie.

## **Pamięć i duma: kontynuacja sybirackiego dziedzictwa**

-Jesteśmy zaszczytzeni, że nasza szkoła podstawowa jako pierwsza w kraju 30 lat temu otrzymała imię Sybiraków. Jesteśmy dumni, że nosi imię wszystkich, wywiezionych na Syberię. Mieszkańcy Netty zostali wywiezieni całymi rodzinami. W sumie było to 288 osób. Nadać imię szkole to niejako ustalić tożsamość, zasugerować wartości ważniejsze od innych i podkreślić kierunek działań dydaktyczno -wychowawczych. Sybiracy są dla nas prawdziwymi bohaterami, którzy potrafili stawić czoło wielu trudnościom, pokonywali je dzień po dniu, wykazywali się hartem ducha i przy tym nie zapominali o człowieczeństwie. Ich determinacja i chęć powrotu do ojczyzny dowodzą ich patriotyzmu. Są dla nas wzorem, tak bardzo potrzebnym młodym ludziom w obecnych czasach, autorytetem do naśladowania -mówiła do zebranych Henryka Mołodziejko, dyrektorka Szkoły Podstawowej im. Sybiraków w Netcie Pierwszej. -Ze wzruszeniem wspominamy Sybiraków, którzy przez te 30 lat uczestniczyli w naszych jubileuszach i wspierali szkołę podczas spotkań z dziećmi. Dziękujemy za przekazanie swoich wspomnień, pamiątek i ciepłych słów. Szczególnie w pamięci naszej społeczności szkolnej zapadły spotkania z nieżyjącą już Wiktoria Malinowską, którą nazywaliśmy naszą babcią oraz innymi Sybirakami. Jednym z najbardziej wzruszających momentów jubileuszu była część artystyczna w wykonaniu aż 16 uczniów klas V-VIII, przygotowanych przez trzy panie: Katarzynę Salik, Annę Wąsewicz i Grażynę Siłkowską. Polecamy obejrzenie naszej foto i videorelacji z tego wydarzenia, zamieszczonej na stronie dziennikpowiatowy.pl.

**Beata Perzanowska**



# XI Marsz Szlakiem Powstańców Styczniowych

W DNIACH 21-26 STYCZNIA ODBYŁ SIĘ XI MARSZ SZLAKIEM POWSTAŃCÓW STYCZNIOWYCH. PATRONAT HONOROWY NAD NIM SPRAWOWALI JAROSŁAW SZLASZYŃSKI, STAROSTA AUGUSTOWSKI, MIROSŁAW KAROLCZUK, BURMISTRZ AUGUSTOWA, TERESA STREKOWSKA, WÓJT GMINY NOWINKA, WIESŁAW GOŁASZEWSKI, WÓJT GMINY PŁASKA, JAROSŁAW KARP, WÓJT GMINY SZTABIN. PATRONAT MEDIALNY NAD MARSZEM OBJĄŁ AUGUSTOWSKI DZIENNIK POWIATOWY I PRZEGLĄD POWIATOWY.

W marszu wzięło udział 14 żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej. Peowiaci wyruszyli spod gmachu II Liceum Ogólnokształcącego w Augustowie im. Polonii i Polaków na Świecie. Po pokonaniu blisko 11 km żołnierze dotarli na Uroczysko „Powstańce” nad rzeką Blizną, gdzie odbył się uroczysty apel. W jego trakcie złożono kwiaty i zapalono znicze. Stamtąd peowiaci udali się w dalszą drogę do Monkiń. Trasa marszu wiodła przez Puszcę Augustowską. Tam, przy Kapliczce „Za Wiarę i Ojczyznę” na dawnej Górze Szubienicznej odbył się uroczysty apel wieczorny. W apelu, oprócz żołnierzy, uczestniczyli przedstawiciele władz gminy Nowinka i mieszkańcy Monkiń. W Monkiniach uczestnicy marszu pod symboliczną mogiłą Powstańca 1863 r. Franciszka Milewskiego, nazywaną Kopcem Piłsudskiego zapalili znicze. Potem żołnierze pomaszerowali do Płaskiej, pokonując blisko 20 km. Zostali zakwaterowani w Gminnym

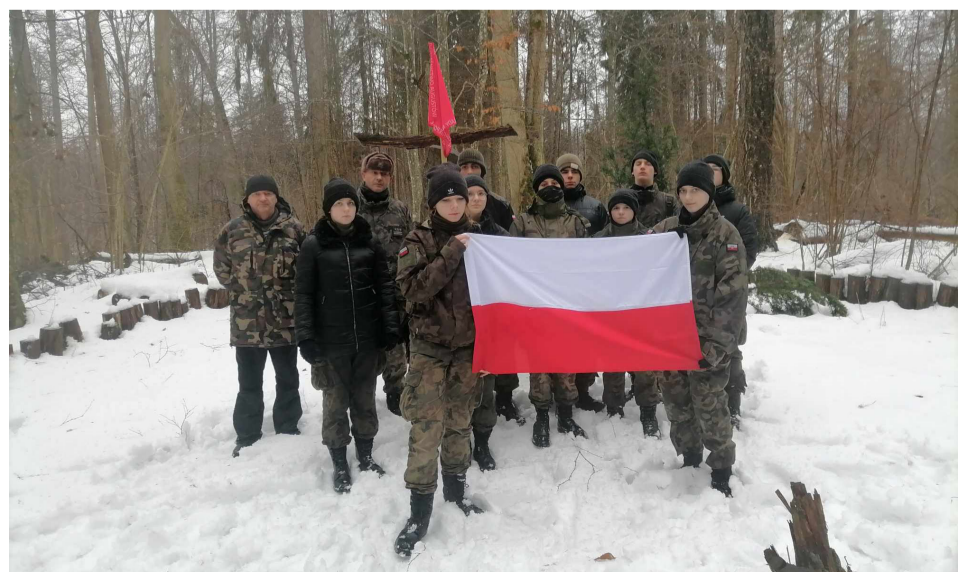
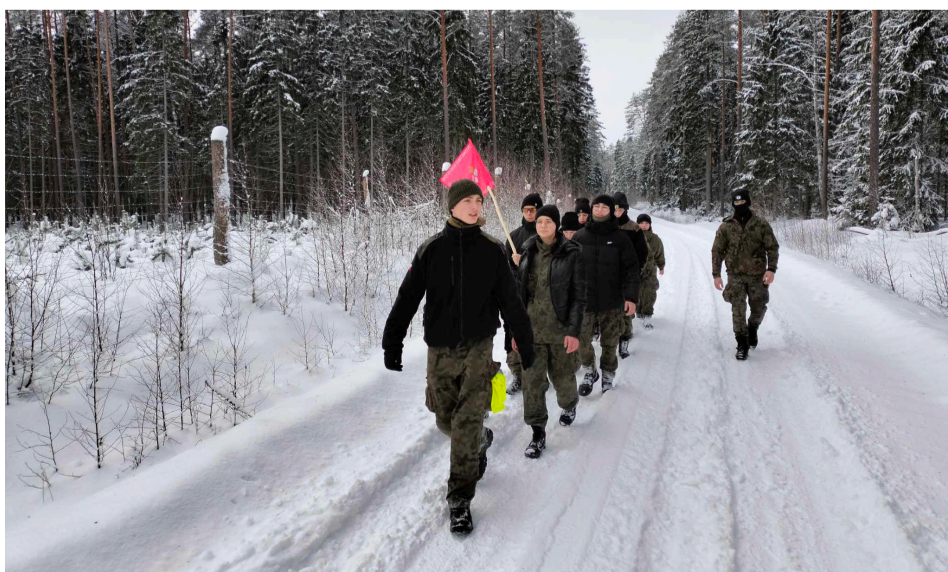
Ośrodku Kultury. Trzeciego dnia marszu jego uczestnicy wyjechali wraz z delegacją Stowarzyszenia Woda Las, Aleksandrem Putrą, wnukiem założyciela P.O.W. na Suwalszczyźnie i pierwszego posła na Sejm Ustawodawczy w 1919 r. oraz Barbarą Koronkiewicz, dyrektorką II LO w Augustowie do Mikaszówki. Na miejscowym Cmentarzu Parafialnym zapalono znicze na grobie weterana Powstania Styczniowego Józefa Grygucia. Następnie wszystkie delegacje odjechały do wsi Gruszki. Na tamtejszej mogile powstańczej również zostały zapalone znicze. Czwartego dnia marszu żołnierze dotarli do siedziby Nadleśnictwa Płaska w Żylinach, gdzie zostali podjęci śniadaniem przez leśników oraz otrzymali prowiant na kolejne kilometry zmagania. Po pokonaniu prawie 22 km żołnierze dotarli na Uroczysko „Kozy Rynek”. W miejscu dawnego obozowiska powstańczego rozbili obóz. Kolejnego, piątego

dnia peowiaci pomaszerowali przez Puszcę Augustowską do Krasnegoboru. Po pokonaniu 16 km zameldowali się pod mogiłą powstańczą na Cmentarzu Parafialnym w Krasnymborze, gdzie zapalili znicze i odmówili modlitwę w intencji poległych Bohaterów 1863 r. Następnie udali się do Szkoły Podstawowej im. Sybiraków w Krasnymborze. Szóstego i zarazem ostatniego dnia marszu po pobudce oraz śniadaniu Peowiaci wspólnie z Barbarą Kotarską, dyrektorką wspomnianej szkoły zapalili znicze pod Pomnikiem Sybiraków. Walcząc ze zmęczeniem i trudnymi warunkami na trasie żołnierze pokonali prawie 24 km i wrócili do Augustowa. XI Marsz Szlakiem Powstańców Styczniowych zakończył się uroczystym apelem pod Dębem Niepodległości przy II LO w Augustowie.

W imieniu Polskiej Organizacji Wojskowej serdecznie dziękuję patronom honorowym i medialnym

marszu oraz wszystkim jego uczestnikom- żołnierzom. W sposób szczególny dziękuję Barbarze Koronkiewicz, dyrektorce II LO w Augustowie, Ewie Jakubowicz, Nadleśnictwu Szczebra, GOK w Nowince i jego dyrektorce Joannie Skrzekut, Edwardowi Milewskiemu, Dorocie Rukścińskiej, Wiesławie Chrułskiej, dyrektorce Szkoły Podstawowej w Nowince, ks. proboszczowi Jarosławowi Goskowi, sołtysowi Monkiń, GOK w Płaskiej i jego dyrektorce Katarzynie Jadeszko, Państwu Agnieszce i Antoniemu Kuźmie, Stowarzyszeniu Woda Las, Nadleśnictwu Płaska, Karolowi Chodkiewiczowi, Nadleśnictwu Augustów, Barbarze Kotarskiej, dyrektorce Szkoły Podstawowej w Krasnymborze i Aleksandrowi Putrze.

**Komendant Marszu  
Komendant Główny P.O.W.  
plk P.O.W. Piotr Augustynowicz**





T
V
S

# Romantyczne

# KINO TVS

**PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK: 18:00, 23:15    SOBOTA: 13:30, 17:45 NIEDZIELA: 12:40, 21:45**

## Czas na realne działania



Otrzymaliśmy apel Andrzeja Zarzeckiego, kandydata na burmistrza Augustowa. Jeśli chcesz zostać wolontariuszem, udostępnić plot

lub balkon na baner, chcesz pomóc w inny sposób, zadzwoń do sztabu wyborczego: tel. 501 408 494 lub 502 307 750.

Drodzy Mieszkańcy Augustowa, pragnę z całego serca podziękować każdemu z Was za okazane mi ogromne wsparcie. Liczne telefony, wiadomości i wyrazy zachęty są dla mnie nie tylko źródłem inspiracji, ale również potwierdzeniem, że droga, którą razem wybraliśmy, jest tą właściwą. Jednakże, aby nasze działania były jeszcze skuteczniejsze i aby móc realizować nasze wspólne cele, potrzebujemy więcej rąk do pracy i jeszcze szerszego zaangażowania. Dlatego zwracam się z gorącym apelem do wszystkich, którzy chcieliby dołączyć do naszego zespołu jako wolontariusze. Wasz czas, energia i zaangażowanie są najcenniejszym zasobem, który może naprawdę zmienić oblicze naszej społeczności. Ponadto, jeśli dysponujecie Państwo dostępnymi przestrzeniami, takimi jak płoty, miejsca na plakaty czy balkony, na których moglibyśmy umieścić nasze banery i plakaty, będzie to dla nas nieoceniona pomoc. Każda taka przestrzeń to dodatkowa okazja, by dotrzeć z naszym przekazem do większej

liczby mieszkańców i jeszcze skuteczniej mobilizować społeczność do wspólnego działania. Zachęcam więc wszystkich, którzy chcieliby wziąć udział w tej niezwykłej podróży i wspólnie pracować na rzecz lepszego jutra naszego miasta, do zgłaszania się pod nr telefonów: 501 408 494 lub 502 307 750. Niezależnie od tego, w jaki sposób możecie przyczynić się do naszej kampanii, Wasze wsparcie jest nieocenione. Razem możemy więcej, razem możemy stworzyć przyszłość, o której marzymy dla nas samych i dla przyszłych pokoleń. Dziękuję Wam jeszcze raz za wszystko, co do tej pory zrobiliście, i z niecierpliwością oczekuję na współpracę, która przed nami. Razem, krok po kroku, możemy sprawić, że nasze miasto stanie się jeszcze lepsze, bardziej przyjazne i pełne możliwości dla każdego z nas.

**Z wyrazami szacunku,**

**Andrzej Zarzecki,  
kandydat na burmistrza Augustowa**



**Przychodnia Rodzinna**  
Hoża 2B, 16-300 Augustów  
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00  
Tel. 87 643 51 27



**ul. Wypusty 66, Augustów**  
**tel. 87 643 2666, 643 1703**



**SERWIS KLIMATYZACJI**

Zapraszamy od 7<sup>00</sup> do 20<sup>00</sup> (pn. - pt.) 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup> (sob.)

# List otwarty do Leszka Cieślaka i Andrzeja Zarzeckiego



## Panowie byli i (oby) przyszły Burmistrzu,

dobrze, że na łamach Przeglądu Powiatowego (nr 5/2024) widzę tekst o chorej sytuacji prasowej w naszym mieście. Słuszny jest postulat b. burmistrza Leszka Cieślaka, że brakuje nam kwartalnika (wg mnie miesięcznika), jako forum różnych środowisk zamiast gazety promującej działania jednej partii, co jest nieustanną kampanią wyborczą (za nasze pieniądze). Panie Leszku, przecież Augustów miał takie pismo za Pana burmistrzowania. Wręcz dzięki Panu „Przegląd Augustowski”, bo o nim mowa, miał swój rozkwit i uznanie mieszkańców. Pismo istniało pełne 20 lat (do roku 2016) i było głosem polifonicznym. Kierowali nim różni redaktorzy, pisało w nim szerokie grono autorów, teksty dotyczyły spraw miasta, ale i powiatu, tematyka dotyczyła praktycznie wszystkich obszarów życia naszej społeczności. Pismo zostało zlikwidowane przez ówczesnych włodarzy, bez pytania kogokolwiek, bez konsultacji. Dziś niektórzy z tamtych decydentów występują na łamach sto razy gorszej gazety, którą my im finansujemy. W 2016 protesty grona współpracowników likwidowanego pisma zostały zignorowane. Podobne do Przeglądu Augustowskiego periodyki ma wiele miast i gmin. Mają Suwałki, ma także sąsiedni Sztabin. Tam wychodzi „Nasz Sztabiński Dom”, który podziwiam: tematyka od aktualności do historii, od kultury do rozrywki,

“

## Polacy właśnie cieszą się z likwidacji – po 8 latach mononarracji i cenzury - mediów partyjnych.

od felietonów do esejów. Piszą w nim autorzy nie tylko lokalni, także z Augustowa, Ciechanowa, Grajewa, Warszawy. Wyobrażacie sobie, że Informator Miejski w Augustowie będzie publikować podobny zestaw autorów? Augustowowi odebrano prawo do informacji o tym, co dzieje się w ich mieście. Owszem widzimy jednostronną gawędę o aktywności wybranej grupy urzędników i radnych. Dlaczego „Informator Miejski” wybrał sobie akurat tę grupę bohaterów, a nie inną? Pieniądze są nas wszystkich, a bohaterowie publikacji zostali wyselekcjonowani. Inni nie są warci wzmianki. Kto selekcjonuje? Jak to się ma do prawa do rzetelnej informacji o kandydatach, np. w kampanii wyborczej? Jak to się ma do Konstytucji i ordynacji wyborczej? Panie Andrzeju Zarzecki, życzę Panu wyborczego zwycięstwa. Proszę obiecać, że jako

Dlaczego „Informator Miejski” wybrał sobie akurat tę grupę bohaterów, a nie inną? Pieniądze są nas wszystkich, a bohaterowie publikacji zostali wyselekcjonowani. Inni nie są warci wzmianki. Kto selekcjonuje? Jak to się ma do prawa do rzetelnej informacji o kandydatach, np. w kampanii wyborczej?

burmistrz zlikwiduje pan gazetę, której mieszkańcy nie chcą czytać, bo nie wierzą w jej rzetelność. Augustowiak głupi nie jest, przeżył komunę i potem wiele, i wie co jest grane i że nie wszystko zasługuje na czytanie. Apeluję - za b. burmistrzem Leszkiem Cieślakiem - o reaktywowanie „Przeglądu Augustowskiego”, apolitycznej, pluralistycznej kroniki miasta i powiatu, którą warto będzie nawet kupić (za przystępną cenę), bo chcemy wiedzieć, co się dzieje dookoła. Proszę w kampanii wyborczej ogłosić zamiar uporządkowania bezładu prasowego w naszym mieście. Augustów nie może być ciemnogrodem (nie jest, ale niektórzy w tę stronę dążą), gdzie likwiduje się wartościowe pismo, a na jego miejsce wstawia bombonierkę, od której aż mdli (ile można słodzić?), toż to szkodliwe dla zdrowia. Widzimy, jak u nas upadają księgarnie, znikają saloniki prasowe, zamyka się rękoma władzy kronikę miasta, spada czytelnictwo prasy i książek (nie każdy kupuje przez Internet). Tymczasem Polacy właśnie cieszą się z likwidacji - po 8 latach mononarracji i cenzury - ogólnopolskich mediów partyjnych i kibicują przywracaniu im zadań publicznych. Czy mieszkańcy Augustowa nie zasługują na taką zmianę? Kto wciska ciemnotę, nie zasługuje na nasze poparcie...

Podpis:

( Imię i nazwisko znane redakcji)

## ZARZUT ZABÓJSTWA DLA MIESZKAŃCA AUGUSTOWA

**Prokuratura Okręgowa w Suwałkach postawiła zarzut zabójstwa 45-letniemu augustowianinowi, który w kwietniu ubiegłego roku pobił dotkliwie innego 40-letniego mieszkańca Augustowa. Pobity mężczyzna zmarł.**

Do zdarzenia doszło w kwietniu ubiegłego roku, około godziny 20.00 w jednym z mieszkań w centrum Augustowa. Tego dnia w mieszkaniu oskarżonego przebywała jego konkubina. Około południa przyszedł tam znajomy mężczyzny i wspólnie spożywali alkohol. Około godziny 20.00 gospodarz mieszkania wyszedł do sklepu i zatelefonował do miejscowej komendy policji zgłaszając potrzebę interwencji. Kolega nie chciał opuścić jego mieszkania. Jak informuje suwalska prokuratura, w czasie wykonywania tego telefonu na jego ciele i ubraniu widoczne były ślady krwi. Te ślady na ciele mężczyzny ujrzeni także policjanci po przyjeździe na miejsce. W mieszkaniu na krześle spała martwa kobieta, a na podłodze leżał martwy mężczyzna ze śladami pobicia. Widoczne też były liczne ślady krwi oraz pobite talerze i butelki.

W wyniku sekcji zwłok ustalono, że przyczyną śmierci 40 -latka była niewydolność krążeniowo-oddechowa, spowodowana stłuczeniem i obrzękiem mózgu wskutek licznych urazów głowy. Mężczyzna miał również urazy klatki piersiowej. Właściciel mieszkania usłyszał zarzut zabójstwa dokonanego z zamiarem ewentualnym. Zarzucono mu, że przewidując możliwość spowodowania śmierci i godząc się na jej spowodowanie, wielokrotnie uderzył pokrzywdzonego pięściami i nogami w głowę oraz klatkę piersiową powodując liczne obrażenia, szczególnie głowy, które doprowadziły do śmierci pokrzywdzonego. Podejrzany przyznał się do pobicia. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec podejrzanego tymczasowe aresztowanie. Konieczne było również uzyskanie opinii psychiatrycznej. Opinia wydana po obserwacji psychiatrycznej nie zakwestionowała poczytalności podejrzanego. W grudniu 2023 roku prokurator skierował do Sądu Okręgowego w Suwałkach akt oskarżenia.

Oprac. Beata Perzanowska

# Sparta Augustów intensywnie przygotowuje się do rundy wiosennej

**PIŁKARZE SPARTY AUGUSTÓW INTENSYWNIE PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO RUNDY WIOSENNEJ PODLASKIEJ LIGI OKRĘGOWEJ. DRUŻYNA WZMOCNIŁA SKŁAD I LICZY NA AWANS. ROZMAWIAMY Z RAFAŁEM HARASIMEM.**

Sparta Augustów rozpoczęła już sparingi do rundy wiosennej, która rozpocznie się 9 marca. Spartanie mają przed sobą 15 spotkań. Tuż po zakończeniu jesiennej rundy rozmawialiśmy z trenerem augustowian Rafałem Harasimem. Wówczas powiedział nam, że drużyna chce zaważyć o awans i zamierza wzmocnić jej skład o nowych zawodników. Udało się ten plan wykonać i na murawie jeszcze w tym sezonie zobaczymy nowych piłkarzy.

#### **Nowe wzmocnienia i ambitny cel awansu napędzają drużynę**

-Nadal w drużynie mamy młodych piłkarzy juniorów od Łukasza Bućko z Akademii Sparta, którzy nas mocno wsparli w trakcie rundy jesiennej. Uzupełniliśmy też skład trzema zawodnikami z Suwałk. Na boisko wrócili również ci piłkarze, którzy mieli dłuższe przerwy w treningach i meczach z powodu kontuzji. Kontuzje były w niektórych przypadkach bardzo poważne i

rekonwalescencja trwała długo. Mamy nadzieję, że jeszcze w tym tygodniu uda nam się ściągnąć dodatkowo dwóch zawodników. Drużyna jest wzmocniona i przygotowujemy się do pierwszych meczów -wyjaśnia Rafał Harasim. -Trwają intensywne treningi. Wszyscy, zarząd Sparty, trenerzy i zawodnicy mają wspólny cel, czyli awans do IV ligi. Jesteśmy z trenerem Karolem Salikiem mocno zbudowani ostatnimi trzema tygodniami treningów. Wszystko idzie w dobrym kierunku. Zawodnicy mają ogromny zapał i ciężko pracują.

Rafał Harasim dodaje, że zarząd klubu bardzo mocno wspiera działania drużyny.

-Zarząd wspiera wszystkie nasze kroki. To dla całej naszej drużyny bardzo dużo znaczy. Nie będzie łatwo o sukces, bo mamy sporą stratę do tych zespołów, które awansują bezpośrednio, ale to sport i wszystko może się zdarzyć. Dwa lata temu mieliśmy ośmiopunktową przewagę i uważano nas za faworytów, a niestety nie udało nam się awansować.

Wspólny cel spaja drużynę i mamy nadzieję, że w czerwcu będziemy się cieszyć z wygranej -dodaje Rafał Harasim. -Czeka nas 15 meczów i 45 punktów do zdobycia. Nie jest to aż tak strasznie dużo i oby nie zabrakło nam wszystkim zapału. Liczymy, że naszych zawodników ominą kontuzje i poprzez ciężką wspólną pracę osiągniemy awans.

Trener Sparty Augustów podkreśla bardzo istotną rolę Akademii Sparta, która już od wielu lat przygotowuje kolejne roczniki młodych piłkarzy. -Każdy rocznik dostarcza nam po kilku zawodników, których możemy zobaczyć w seniorskiej drużynie. Cieszymy się, że możemy liczyć na młodych piłkarzy. W rundzie jesiennej, kiedy mieliśmy braki kadrowe, bardzo nam pomogli -informuje Rafał Harasim.

Pierwszy mecz rundy wiosennej Sparta Augustów zagra z Sokołem 1946 Sokółka.

**Beata Perzanowska**



## PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

**04 2030 0045 1110 0000 0072 4720**

**Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:**

**18 złotych miesięcznie lub 200 złotych rocznie.**

**Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:**

**14 złotych miesięcznie lub 165 złotych rocznie.**

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: [www.dziennikpowiatowy.pl](http://www.dziennikpowiatowy.pl) i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

**Krzysztof Przekop**  
Redaktor Naczelny